

Sygn. akt I ACa 392/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 marca 2021 r., sygn. akt I Cgg 46/19

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Katowicach) 869,78 (osiemset sześćdziesiąt dziewięć i 78/100) złotych z tytułu wydatków sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

	SSA Roman Sugier	
--	------------------	--

Sygn. akt I ACa 392/21

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz powódki kwotę 291.087,08 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 100.000 złotych za okres od 3 września 2019 r. do 31 sierpnia 2020 r. oraz od kwoty 291.087,08 złotych od dnia 1 września 2020 r. (pkt 1).

Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki 10.800 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 22.145,76 złotych tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązków uiścić (pkt 3).

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji podał, że uwzględniono w całości roszczenie powódki zmodyfikowane w toku procesu. Dotyczy ono zapłaty odszkodowania za budynek mieszkalny powódki, ze względu na jego znaczne odchylenie od pionu i uszkodzenie oraz za zniszczenie chodnika i ogrodzenia.

Pozwana wnosiła o zwrot pozwu lub o oddalenie powództwa zarzucając jego przedwczesność. Podkreślała, że budynek mieszkalny należący do powódki stanowi połowę budynku bliźniaczego posadowionego na wspólnym fundamencie. Zdaniem pozwanej postępowanie dotyczące naprawienia szkody może się toczyć jedynie z udziałem właścicieli obu budynków, co dotychczas nie nastąpiło.

Wyrok Sądu Okręgowego oparty został na ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu postępowania dowodowego, uznaje za trafne i traktuje jako swoje własne. Zbędnym jest więc powielanie tych ustaleń w motywach niniejszego wyroku (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.).

Ustalenia Sądu pierwszej instancji co do rodzaju szkód doznanych przez powódkę oraz sposobów ich naprawienia i związanych z tym kosztów oparte zostały m.in. na opinii biegłego sądowego T. G., które Sąd uznał za miarodajne jako wyczerpujące i przekonująco uzasadnione. Z tych względów Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i uwzględnił roszczenie powódki odwołując się w zakresie wielkości żadanego odszkodowania do wyliczeń zawartych w opinii wspomnianego biegłego.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał przepisy art. 144 ust. 1 i art. 145 ustawy Prawo geologiczne i górnicze w związku z art. 435 k.c. i art. 363 § 1 k.c.

Ze względu na bezskuteczność postępowania ugodowego zainicjonowanego przez powódkę Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od daty doręczenia odpisu pozwu oraz pisma rozszerzającego powództwo.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok został zaskarżony w całości przez pozwaną.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- 1) art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o zlecenie wydania opinii uzupełniającej przez biegłego T. G. i nieuwzględnienie wniosku o wydanie opinii przez innego biegłego mimo, że zakwestionowała miarodajność opinii sporządzonej przez tego biegłego a stopień jej wadliwości uniemożliwił zastosowanie się do zalecenia Sadu aby zawierały postać skonkretyzowanych pytań do autora opinii;
- 2) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 368 § 1 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, że deformacja ogrodzenia, murów oporowych oraz wyrzucenie nawierzchni wjazdu do garażu są następstwem ruchu zakładu górniczego pozwanej mimo, że z zawartych w aktach sprawy zdjęć jednoznacznie wynika, że jest to następstwo niewłaściwego wykonania tych elementów oraz zastosowanie niewłaściwych materiałów, co świadczy o przyczynieniu się powódki do powiększenia się rozmiarów szkody,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie opinii biegłego T. G. za miarodajną w zakresie ustalenia wartości odtworzeniowej nieruchomości z pominięciem okoliczności, że wartość nieruchomości została wyliczona wskaźnikowo, a przedstawiona w opinii amortyzacja obiektu nie bierze pod uwagę stopnia zniszczenia elementów budynku.

W apelacji zarzucono też naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.c. poprzez nieuzasadnione uznanie, że powódka wykazała, że należne jest jej od pozwanej odszkodowanie w kwocie o jakiej mowa z zaskarżonym wyrokiem mimo, że część szkód nie wynika z ruchu zakładu górniczego lecz z wadliwego wykonania,

2) art. 481 § 1 k.c. ze względu na zasądzenie odsetek od kwot wyspecyfikowanych w wyroku za okres wcześniejszy niż data wyrokowania mimo, że przed wyrokowaniem wielkość należnego powódce odszkodowania nie była jeszcze znana.

Powołując się na powyższe pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powódka w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

W toku postępowania drugoinstancyjnego Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu budownictwa T. G. w celu ustosunkowania się przez biegłego do zarzutów pozwanej zgłoszonych do opinii jego autorstwa zawartych w piśmie skarżącej z dnia 22 września 2020 r.

Biegły odniósł się do tych zarzutów w opinii opracowanej w październiku 2021 r. (k. 337-396).

W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja zawarta w opinii uzupełniającej pozwala na uznanie za miarodajną opinię podstawową a co za tym idzie za prawidłowe ustalenie Sądu Okręgowego oparte na pierwszej opinii opracowanej przez tego biegłego. Uzasadnienie tego wniosku zawarte jest w dalszej części motywów niniejszego wyroku.

### ***Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:***

Apelacja pozwanej nie jest zasadna.

Rację ma skarżąca, że nieuprawnione było nieuwzględnienie jej wniosku o uzupełnienie opinii biegłego T. G., mimo zarzutów do tej opinii zgłoszonych w piśmie z 22 września 2020r. Wbrew temu co przyjął Sąd pierwszej instancji zarzuty te nie były na tyle ogólnikowe aby koniecznym było zobligowanie pozwanej do sformułowania pytań do biegłego. Świadczy o tym chociażby to, że w opinii uzupełniającej opracowanej na zlecenie Sądu Apelacyjnego biegły był w stanie wyspecyfikować zarzuty skarżącej do opinii podstawowej i odniósł się to tych zarzutów. Dlatego dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego T. G. było niezbędne dla oceny czy naruszenie wskazanych w apelacji przepisów procesowych, dotyczących postępowania dowodowego miało wpływ na rozstrzygnięcie, czy też stanowiło ono naruszenie tych przepisów nie mające jednak wpływu na rozstrzygnięcie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego biegły sądowy T. G. w opinii uzupełniającej skutecznie odparł zarzuty zgłoszone do opinii podstawowej co

do wadliwości sposobu ustalenia wielkości wychylenia od pionu budynku mieszkalnego powódki. Wyjaśnił, że pomiary dokonał przy pomocy łąty dwumetrowej i poziomicy elektronicznej a pochylenie budynku także za pomocą skanera laserowego. Pomiary przy pomocy dwóch pierwszych narzędzi pomiarowych są powszechnie stosowane w budownictwie; miały miejsce na elewacji budynku w jego narożnikach. Znaczne pochylenie budynku potwierdziły pomiary przy pomocy skanera laserowego, charakteryzujące się znaczną ilością punktów pomiarowych. Negując zarzuty pozwanej co do wadliwości tych pomiarów biegły powołał się nie tylko na powszechność ich stosowania

w budownictwie ale także na swoje uprawnienia budowlane oraz odbyte przeszkolenie w zakresie pomiarów przy pomocy skanera laserowego.

Wskazał też na to, że już pomiary wykonane przez pozwaną w 2018r. wskazywały na wychylenie budynku od pionu wielkości 20,1% a więc uciążliwe, kwalifikujące budynek do rektyfikacji (k. 17).

Biegły wyjaśnił też, że ewentualne odchylenia pomiarów wychylenia od pionu budynku i płaszczyzn poziomych sufitów i posadzek mogą być wynikiem poziomowania płaszczyzn posadzek czy wygięcia sufitów. Pomiary skanerem laserowym potwierdzają jednak, że budynek mieszkalny jest w istotny sposób odchylony od pionu o czym świadczą analizy fotogramów oraz rysunki uwidocznione na załącznikach do opinii podstawowej.

Biegły podkreślił, że odbył odpowiednie szkolenie dotyczące wykonywania pomiarów przy pomocy skanera laserowego a do wykonywania tego rodzaju pomiarów nie są wymagane szczególne kwalifikacje.

Wyjaśnił też, że przy szacowaniu szkody doznanej przez powódkę uwzględnił okoliczność, że właścicielka nieruchomości w części garażowej

i dotyczącej podpiwniczeń prowadziła niewłaściwą gospodarkę remontową.

W pozostałym zakresie gospodarka ta była prawidłowa i biegły to uwzględnił w opinii. W opinii uzupełniającej biegły wyraził też pogląd, że deformacje bruku i płyt stanowiących wjazd do garażu nie wynikają z niewłaściwego wykorzystania tych elementów infrastruktury nieruchomości lecz są wynikiem oddziaływania ruchu zakładu górniczego pozwanej o czym świadczy to, że deformacje te są zbieżne z odchyleniem od pionu budynku mieszkalnego a biegły szacuje wielkość szkody uwzględnił amortyzację elementów stanowiących okładzinę wjazdu do garażu, w tym murów oporowych narażonych na uszkodzenie w związku z odchyleniem budynku od pionu spowodowanym eksploatacją górniczą.

Zdaniem biegłego przyjęta przez niego metoda wskaźnikowa pozwalająca na ustalenie wielkości szkody doznanej przez powódkę jest jedną z podstawowych, dopuszczalnych metod pozwalających na określenie wartości odtworzeniowej budynku i nie ma podstaw do zakwestionowania prawidłowości jej wyników tylko dlatego, że nie sporządzono szczegółowego kosztorysu odtworzenia uszkodzonego budynku.

W ocenie biegłego nie są też zasadne zarzuty pozwanej jakoby zawyżono koszty rektyfikacji poprzez powiększenie jej o koszty wynajmowania pomieszczeń zastępczych dla mieszkańców prostowanych budynków.

Biegły wyraził przekonanie, oparte na doświadczeniu wynikającym z wiedzy specjalistycznej, że w czasie rektyfikacji mieszkańcy prostowanego budynku nie zamieszkują w nim i zajmują inne lokale, co wiąże się z dodatkowymi kosztami.

W opinii uzupełniającej wyrażono też pogląd, że szacunki przedstawione przez pozwaną co do ewentualnych kosztów naprawy budynku powódki poprzez jego rektyfikację lub poziomowanie posadzek i stropów wraz z robotami towarzyszącymi oparte są na cenach sprzed kilku lat a nadto nie jest możliwe prostowanie (rektyfikacja) budynku powódki bez jednoczesnej rektyfikacji budynku sąsiedniego posadowionego na tych samych fundamentach.

W konsekwencji biegły stwierdził, że przywrócenie nieruchomości powódki uszkodzonej w wyniku ruchu zakładu górniczego pozwanej jest niemożliwe lub ekonomicznie nieopłacalne. Podtrzymał też wnioski opinii podstawowej co do wielkości szkody doznanej przez powódkę.

Powódka nie zgłosiła zastrzeżeń do tej opinii biegłego T. G..

Pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko procesowe uznając opinię tego biegłego za niemiarodajną i wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność szkody doznanej przez powódkę w związku z ruchem zakładu górniczego i wysokości tej szkody.

Sąd Apelacyjny w Katowicach nie uwzględnił tego wniosku pozwanej uznając, że zmierza on do przewlekłości postępowania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego biegły sądowy T. G. w sposób logiczny i rzeczowy w opinii uzupełniającej odniósł się do zarzutów pozwanej zgłoszonych do jego opinii podstawowej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i przekonująco wyjaśnił, że jej wnioski są trafne a zarzuty pozwanej stanowią jedynie wyraz taktyki procesowej pozwanej. W judykaturze sądowej utrwalony jest pogląd, że nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku o dowód z opinii kolejnego biegłego z tego tylko względu, że strona niezadowolona z opinii dotychczas przeprowadzonej nie zgadza się z jej wnioskami i wywodzi odmienne wnioski mimo, że brak podstaw do zarzucenia opiniującemu brak fachowości lub logiki wywodu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego sytuacja taka ma miejsce w niniejszej sprawie. Biegły T. G. w sposób fachowy i przekonujący wykazał jakiej szkody powódka doznała w związku z ruchem zakładu górniczego pozwanej oraz jaka jest jej wielkość. Pozwana nie podważyła w dostateczny sposób wniosków tej opinii, przeciwstawiając jedynie wnioski odmienne od zawartych w opinii biegłego. Z tych względów podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przepisu art. 6 k.c. nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Nie są zasadne zarzuty dotyczące roszczenia o odsetkach za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c. ).

Powódka w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kwoty 100.000 złotych po bezskutecznym wyczerpaniu postępowania ugodowego. Odsetki od tej kwoty zasądzono od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu. Od całości zasądzanego roszczenia zasądzono je od daty doręczenia pozwanej odpisu pisma rozszerzającego powództwo. Miało to miejsce pół roku przed datą wyrokowania. Z opinii biegłego wynika zaś, że wyliczenie szkody doznanej przez powódkę oparto na biuletynie cen obiektów budowlanych z 2019 roku (k. 222).

Nie jest więc uzasadnione twierdzenie pozwanej, że odsetki winny być zasądzone od daty wyrokowania skoro szkoda ustalona została w oparciu o ceny z tej daty. Byłaby to nieuzasadniona premia dla skarżącej za przewlekanie sporu z poszkodowaną. Mimo występującej w Polsce inflacji kwota żądana początkowo przez powódkę była prawie trzykrotnie niższa od ostatecznie ustalonej wielkości szkody. Daje to podstawę do domniemania, że w dacie doręczenia pozwanej odpisu pozwu jej zobowiązanie z pewnością nie było mniejsze od tej kwoty.

Dlatego Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i wniosku Sądu pierwszej instancji i oddalił na mocy art. 385 k.p.c. apelację pozwanej jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSA Roman Sugier